

Biuletyn Loteczki



numer 21

marzec 2001

8 MARCA – ŚWIĘTO KOBIET

Najszlachetniejszą grupę wśród członków i sympatyków LOTECZKI stanowią nasze piękne Koleżanki – kobiety. 8 marca jest tym dniem, w którym szczególnie ciepło myślimy o Drogich Koleżankach, latających i nie latających. Są to: Stasia Antoszevska, Ewa Baran, Zofia Bartnicka-Suchomska, Małgosia Bujak, Ola Bukowska, Ania Chrzęszcz, Maksi Czmiel-Paszyc, Halina Grobelny, Adamina Kozielska, Eugenia Krakowska, Barbara Maciag, Teresa Maszczyńska, Ludmiła Pawlina-Flądrow, Marysia Popiołek, Leokadia Rządowska, Krysia Sierżan i Danusia Witek. Niejeden kraj nie dysponuje tak znakomitym damskim zespołem lotniczym!

DROGIE KOLEŻANKI,

przyjmijcie najserdeczniejsze życzenia pomyślności i zachowania dobrego zdrowia na drodze lotniczej i osobistej. Oby Wam zawsze świeciło słońce! Obyście zawsze miały powody do zadowolenia i radości!

Zachowujemy w serdecznej pamięci również Ulę Śliwak, która była z nami w LOTECZCE zaledwie jeden rok.

W imieniu brzydszej płci loteckowej braci – Staszek Błasiak

I ZEBRANIE WALNE STOWARZYSZENIA LOTNIKÓW „LOTECZKA”

W numerze 19 biuletynu podaliśmy skrótowo przebieg I Walnego Zebrania Członków w dniu 9 stycznia br. Uzupełnijmy te informacje.



Na wstępie Zbyszek Materna przedstawił propozycję porządku zebrania oraz wniosek o przyjęcie I Uchwały Członków Założycieli Stowarzyszenia Klubu Lotników „LOTECZKA” następującej treści:

„Nasz Klub „LOTECZKA” istnieje już czterdzieści lat jako organizacja nieformalna i liczy ponad 110 członków w kraju i zagranicą oraz wielu sympatyków. Byłoby niegodziwością dokonywanie wyboru władz „LOTECZKI” po jej zarejestrowaniu tylko przez dwudziestu członków, którzy złożyli dla potrzeb rejestracji swoje podpisy na liście założycieli Klubu.

Dlatego my, członkowie „LOTECZKI”, których nazwiska znajdują się na liście założycieli Klubu dla potrzeb jego rejestracji, w dniu dzisiejszym, na pierwszym Walnym Zebraniu Członków Klubu

postanawiamy

obecnych na dzisiejszym Walnym Zebraniu dotychczasowych członków Klubu Lotników „LOTECZKA” uznać za pełnoprawnych uczestników Walnego Zebrania z czynnym i biernym prawem wyborczym do wybierania władz Klubu, po uprzednim pisemnym potwierdzeniu chęci pozostania członkiem Klubu jako zarejestrowanego stowarzyszenia”.

Powyższe postanowienie jest zgodne z Uchwałą Walnego Zebrania Członków w rozumieniu art. 11/1 Ustawy „Prawo o stowarzyszeniach” z dnia 9 kwietnia 1989 roku.

Pod tą uchwałą złożyli podpisy wszyscy obecni na zebraniu członkowie założyciele (17 osób).

Następnie wybrano przez aklamację Komisję Mandatową w składzie: Andrzej Schutty i Zbyszek Gajewski oraz Uchwał i Wniosków w składzie: Edward Sobczak, Wojciech Sankowski i Stanisław Błasiak.

Z kolei na wniosek Zbyszka Gajewskiego przyjęto regulamin wyborów, decydując o tajności głosowania na dziewięciu członków Zarządu i trzech członków Komisji Rewizyjnej.

Listę kandydatów do Zarządu i Komisji Rewizyjnej zaproponował Stanisław Szomański. Do Komisji Skrutacyjnej wybrano Janusza Gogałę i Zygmunta Małeckiego.

Po dokonaniu wyboru władz Klubu podjęto następujące uchwały, zaproponowane na wniosek Zbigniewa Materny przez Komisję Uchwał i Wniosków:

1. Walne Zebranie Członków Klubu Lotników „LOTECZKA” wyraża najwyższe uznanie i podziękowanie kolegom: Stanisławowi Błasiakowi i Zbigniewowi Gajewskiemu za zorganizowanie i czternastoletnie kierowanie klubem „LOTECZKA”.
2. Walne Zebranie zaleca nowo wybranemu Zarządowi:
 - przygotowanie regulaminu do wyróżnienia Złotą Lotką oraz złożenie propozycji składu Kapituły, którą zatwierdzi uchwałą zebranie członków najpóźniej do listopada danego roku,
 - kontynuowanie dotychczasowych kierunków działalności Klubu,
 - kontynuowanie wydawania Biuletynu Loteczki,
 - podjęcie współpracy z innymi tego typu klubami, w tym z Krajową Radą Lotnictwa,
 - poszukiwanie członków wspierających statutową działalność Klubu.
3. Walne Zebranie Członków zobowiązuje Zarząd do:
 - przyjęcia w poczet członków Klubu dotychczasowych członków „LOTECZKI”, po złożeniu przez nich pisemnego oświadczenia o chęci wstąpienia do stowarzyszenia,
 - sporządzenia ewidencji miejsc pamięci, które będą pod stałą opieką Klubu,
 - spisania w formie kroniki dotychczasowej działalności Klubu, a następnie na bieżąco jej prowadzenia.
4. Walne Zebranie zatwierdza zaproponowany „Regulamin Przyjmowania Członków” (tekst w załączeniu do protokołu). Klub Lotników „LOTECZKA” skupia dziesięć członków lotniczych. Stowarzyszenie, dla którego podstawowym zadaniem jest utrzymanie takiej opinii o Klubie w środowisku lotniczym, wymaga od każdego z kandydatów nienagannej postawy etycznej i moralnej.

Kandydaci na członków stowarzyszenia są zgłaszani poprzez członków zwyczajnych Klubu.

Kandydat winien spełniać co najmniej jeden z następujących wymogów:

- być aktualnym lub byłym pilotem, skoczkiem spadochronowym, mechanikiem lotniczym, modelarzem, itp.,
- być sympatykiem lotnictwa, działającym społecznie lub zawodowo na odpowiednio wysokim poziomie.

Zarząd zobowiązany jest rozpatrzyć wnioski o przyjęcie kandydatów na członków, udzielić na nie odpowiedzi lub wystosować zaproszenie w terminie 30 dni. Kandydat jest przedstawiany członkom stowarzyszenia podczas kolejnego zebrania, na którym zapoznają się oni z jego biografią.

- Tadeusz Kaczmarek, o którym piszemy wyżej,
- Henryk Kudliński, absolwent przedwojennej „Szkoły Orłąt” w Dęblinie, który w Wielkiej Brytanii w okresie II wojny światowej pełnił funkcję instruktora pilotażu na samolotach i na szybowcach transportowych. Obecnie mieszka w USA.

- Tadeusz Maj, wieloletni prezes Rady Skrzydeł Stowarzyszenia Lotników Polskich w USA, żołnierz II wojny światowej, zamieszkały w USA.

Uprasza się wszystkich dotychczasowych członków **LOTECZKI**, którzy chcą być członkami stowarzyszenia, również jego założycieli, o wypełnienie i złożenie deklaracji. (W przypadku członków założycieli chodzi jedynie o uzyskanie niezbędnych danych).

Myślimy o spotkaniu się na mirosławickim lotnisku w maju. Termin ustalimy z jego gospodarzami – naszymi przyjaciółmi z Aeroklubu Dolnośląskiego.

STASIU SÓJKA

postanowił zająć się wykonaniem kroniki Klubu Lotników **LOTECZKA**. Proszę wszystkich, którzy mogą pożyczyc zdjęcia z naszych imprez, które miały miejsce od początku działalności **LOTECZKI** o pomoc w doprowadzeniu do końca dzieła, którego podjął się Stasiu.

Z WIZYTĄ W GOBLL

19 lutego miałem zaszczyt obejrzeć ze szczegółami nową siedzibę **GOBLL** przy ul. Sienkiewicza 108/110. Podziwiałem wspaniałe gabinety i ich wyposażenie. Rzeczywiście, jest co zobaczyć! Gratulując Dyrektorowi dr Januszowi Markowi takiej placówki życzę Mu pomyślności w kierowaniu nią dla dobra polskiego lotnictwa. Miłej i satysfakcjonującej pracy w **GOBLL** życzę Włodzowi Żołudowi, który jest tam zatrudniony.

Charakterystykę tego znakomitego ośrodka zamieściłem w biuletynie nr 18.



Dyrektor Janusz Marek i mgr psycholog Agnieszka Skórzewska-Jaskiewicz

ADRESY I TELEFONY:

- gen. bryg. Stanisław Skalski, Aleja Wyzwolenia 10 m 138, 00-570 Warszawa, tel. (022) 628 59 56,
- gen. bryg. Mirosław Hermaszewski, ul. Cieczota 25, 02-607 Warszawa, tel. (022) 844 88 58,
- Maria i Edward Popiołkowie, ul. Jasna 1 m 30, 31-227 Kraków, tel. (012) 415 05 79,
- Stanisław Sójka, ul. Kilińskiego 18c m 3, 59-300 Lubin, tel. (076) 844 39 72,
- Andrzej Cichoński, ul. Kręta 27, 58-521 Jeżów Sudecki, tel. (075) 713 21 26,
- Henryk Gwiazda, ul. Krupińskiego 99 m 10, 59-335 Lubin, tel. (076) 842 29 45,
- Tadeusz Kaczmarek, ul. Zamoyskiego 2, 58-560 Jelenia Góra, tel. (075) 755 18 36,
- Henryk Kudliński, 200 Thames Pkwy, Park Ridge, ILL 60 068, USA, tel. 001 847 825 67 01,
- Tadeusz Maj, 400 Thames Pkwy, Park Ridge, ILL 60 068, USA, tel. 001 847 692 22 44.

SERDECZNE ŻYCZENIA

wszelkiej pomyślności wszystkim marcowym Jubilatom i Solenizantom: Krysi, Kazimierzom, liczny Zbigniewom i Józefom składa redakcja biuletynu.

24 LUTEGO

w siedzibie firmy **BISEK** przy ul. Strachowickiej 41A odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia na Rzecz Promocji Dolnego Śląska. Kilkunastu członków **LOTECZKI** miało zaszczyt wziąć w nim udział na prawach gości. Ozdobą spotkania były skoki spadochronowe trzech skoczków pod wodzą „lotkowicza” Jacka Brzezińskiego, wykonane z samolotu PZL-104 „Wilga” Adama Biska. Samolot pilotował Jurek Kopeć, który popisał się efektownym przelotem nad uczestnikami zebrania. Wszyscy skoczkowie lądowali w pobliżu miejsca spotkania, wywołując podziw zgromadzonych.

Organizacja imprezy – dzieło Adama Biska zasługuje na najwyższe uznanie.

WALDEK MISZKURKA

zdał ostatniego dnia lutego egzamin na instruktora I klasy. Tą miłą wiadomością podzielił się ze mną i z Heniem Kucharskim w redakcji **Skrzydlatej Polski**. Waldek wciąż jest niesłyszanie aktywny. Niedługo odtajni swe szokujące plany na przyszłość! (Na razie mogę zdradzić tylko tyle, że są one związane z lotnictwem).

O LOTECCZE

można poczytać w lutowej **Skrzydlatej Polsce** i w marcowym **Przeglądzie Lotniczym**. Tamże Edziu Sobczak publikuje historię gądowskiej wytwórni szybowców pt. „Zakład Szybowcowy we Wrocławiu – historia zamknięta”. Niestety – tytuł oddaje wszystko.

SMUTNE ROCZNICE

10 marca mija 3 rocznica śmierci Józia Bujaka, zaś 25 marca – druga rocznica śmierci Frania Nazarewskiego. Zachowujemy Ich w naszej pamięci.

PODZIĘKOWANIA PISMNE

za działalność na rzecz **LOTECZKI** wysłałem:

- Dyrektorowi Biura Komunikacji i Public Relations PLL LOT SA, Panu Andrzejowi Wysockiemu i Jego współpracownikom, Paniom: Małgorzacie Gałęckiej i Monice Krajczyńskiej,
- Dyrektorowi Naczelnemu Zakładu Usług Agrolotniczych Mielec, Panu Józefowi Rogusowi i Sefowi Wyszkołena tego Zakładu, Panu Franciszkowi Krawczykowi, oraz
- Pani Prezes Zarządu Stowarzyszenia Kulturalno-Charytatywnego „NIE JESTEŚ SAM” w Kielcach - Janinie Bator.

Stanisław Błasiak

WALDEK GROSS

przysłał mi przez e-mail następującą wiadomość:

Sydney, 01/03/2001

Drogi Staszku,

mam nadzieję, że Mietek Kozdra nie weźmie mi za złe tych kilku uwag, dotyczących pewnych nieścisłości zawartych w Jego świetnym opowiadaniu „Zawody Szybowcowe”, drukowanym w numerach 16 i 17 „Biuletynu Loteczki” i ujętym w wydanej przez Niego książce. Wydaje mi się, że nieścisłości te winny być sprostowane w jej następnym wydaniu, a przynajmniej sprostowanie takie powinno być podane do wiadomości członków Loteczki i czytelników jej Biuletynu.

W pewnym miejscu swego opowiadania Mietek zauważa:

„Heniek, który w latach sześćdziesiątych nie był jeszcze naczelnym „Skrzydlatej Polski”, wraz z działaczami aeroklubu jeleniogórskiego, zwłaszcza z jego kierownikiem Tadeuszem – postanowili „uruchomić” górskie latanie, organizując zawody o puchar „Skrzydlatej Polski”.



Państwo Grossowie przed odlotem z Wrocławia do Australii.

Otóż prawda jest taka, że Aeroklub Jeleniogórski i jego późniejszy (bo dopiero po marcu 1963) kierownik Tadeusz Kaczmarek, nie mieli nic wspólnego z organizacją, a zwłaszcza z „uruchomieniem” Jeżowskich Zawodów Szybowcowych o Puchar **Skrzydlatej Polski**.

Wiem o tym o tyle dobrze, że byłem Kierownikiem Wyczynowej Szkoły Szybowcowej w Jeżowie Sudeckim, gdy ówczesny Naczelny Redaktor „Skrzydlatej”, Jerzy R. Konieczny wystąpił w imieniu Redakcji z propozycją zorganizowania takich zawodów. (Tadeusz Kaczmarek był wówczas instruktorem szybowcowym w Jeżowie.) Ustalono zasady rozgrywania zawodów, przyjęto opracowany (w drodze konkursu) regulamin i – po uzyskaniu aprobaty Zarządu Głównego Aeroklubu – „wystartowano” z pierwszymi zawodami. Moja w tym wszystkim rola była ograniczona do spraw formalno-administracyjnych. To, że zawody zyskały tak im należne uznanie, a nawet – nie zawaham się powiedzieć – chwałę, było zasługą „Dwóch Jeżowskich Tytanów”

owego czasu: Tadeusza i Jerzego Popielów. Świętej pamięci Tadzik, swoją niespożytą energią ożywiał cały personel instruktorski i podniecał do najlepszych osiągnięć uczestniczących w zawodach pilotów. Jurek – wiadomymi tylko sobie sposobami – wraz ze swym zastępem technicznym dokonywał cudów, by zapewnić obecność na starcie wszystkich szybowców, łącznie z tymi „podbitymi” w terenowych lądowaniach! Dzięki Nim właśnie Zawody mogły zostać zaliczone do II Ligi Szybowcowej. Stały się one znane i poza granicami Kraju: np. w roku 1962 brali w nich udział piloci czechosłowaccy w towarzystwie redaktorów „Křídla Vlasti”.

P.S. Waldek pisząc, że T. Kaczmarek nie miał nic wspólnego z organizacją zawodów jeźdźców, ma na myśli okres ich uruchomienia. Po połączeniu obu ośrodków Tadzik Kaczmarek był ich głównym organizatorem.

Stanisław Błasiak

KLUB LOTNIKÓW LOTECHKA wysłał 1 marca br. następującą propozycję, podpisaną przez Zbyszka Gajewskiego i Staszka Błasiaka:

**ZARZĄD GŁÓWNY
AEROKLUBU POLSKIEGO
ul. Krakowskie Przedmieście 53/55
WARSZAWA**

**Klub Lotników LOTECHKA proponuje nadać
Górskiej Szkole Szybowcowej „ŻAR”
imię Adama Dziurzyńskiego**

UZASADNIENIE: Żyjemy w czasach dla lotnictwa cywilnego niezwykle trudnych. Codzienne kłopoty finansowe, związane ze wzbiciem się w powietrze spychają na margines zagadnienie historii Aeroklubu Polskiego i związanych z tym ludzi. W aeroklubach regionalnych historię traktuje się marginesowo. Czasopisma lotnicze, nie mając żadnego wsparcia ze strony władz państwowych, zatrudniają niewiarygodnie mało stałych pracowników, którzy nie mają możliwości przybliżenia młodemu pokoleniu sylwetek najbardziej zasłużonych dla lotnictwa cywilnego działaczy i sportowców. Większość regionalnych Klubów Seniorów Lotnictwa prowadzi jedynie szczątkową działalność. Starzenie się i związane z tym choroby członków zmniejszają ich aktywność.

O zaniku wiedzy z historii lotnictwa niech świadczy fakt niemal kompletnej nieznajomości wśród młodego i średniego pokolenia lotników postaci Wacława Kozielskiego, laureata ZŁOTEJ LOTKI 2000, najwyższego wyróżnienia naszego Klubu.

Wacław Kozielski, jako szef wyszkolenia centralnych ośrodków lotniczych w Polsce, był pierwszą postacią sportu samolotowego od 1949 do 1967 roku. Funkcję tę sprawował w Centrum Wyszkolenia Pilotów i Mechaników Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Ligotce Dolnej w roku 1949, następnie od 1950 do 1955 r. w Centrum Wyszkolenia Lotniczego (CWL) we Wrocławiu i od 1957 do 1967 roku w CWL Krosno. Ponadto pełnił funkcję szefa wyszkolenia: Aeroklubu Wrocławskiego w latach 1955 – 1957 i Aeroklubu Śląskiego w Katowicach od 1967 do 1968 roku, kiedy to został jego kierownikiem, pozostając na tym stanowisku do 1974 roku. Dla starszego pokolenia lotników jest On legendą. Młodzi często nie słyszeli o Nim.

Podobne zapomnienie grozi Adamowi Dziurzyńskiemu, którego dziesiąta rocznica śmierci przypada 26 kwietnia br.

Adam Dziurzyński jest jedną z największych postaci w historii polskiego szybownictwa. Już przed wojną był jednym z najznakomitszych instruktorów szybowcowych, znanym szczególnie z działalności w Bezmiechowej. Następnie zapisał piękną kartę działalności w PSP w Wielkiej Brytanii. Po powrocie do Polski był m. in. pilotem doświadczalnym w SZD w Bielsku-Białej. Do legendy przeszedł Jego oblot Jaskółki z usterzeniem motylkowym, które skreśliło się podczas tego lotu. Mimo to, chcąc ratować szybowiec, nie skakał ze spadochronem i zaryzykował dalszy lot, co szczęśliwie się udało.

Adam Dziurzyński najwięcej sił poświęcił szkole szybowcowej ŻAR, którą kierował z najwyższym oddaniem. Jemu to zawdzięcza ona okres swej świetności. Jako gospodarz cieszył się najwyższym autorytetem wśród pilotów oraz pracowników Szkoły.

Wraz z nimi wybudował społecznie stojący do dziś budynek Szkoły. Dbał nie tylko o działalność wyszkoleniową, ale i zadowolenie podległych Mu pracowników ze swej pracy, znakomity stan szybowców, samolotów, spadochronów i obiektów gospodarczych. Nigdy nie zapomniemy doskonałej żarowskiej kuchni, która była oczkiem w głowie Pana Adama.

Gdy brakowało pilotów do lin gumowych nie wahał się On sam stanąć do ich naciągania, aby jeszcze jeden kursant mógł wznieść się w powietrze.

Adam Dziurzyński wraz z Górską Szkołą Szybowcową „ŻAR” winien na zawsze pozostać w świadomości polskich lotników, dlatego powinna ona nosić Jego Imię.

W KWIETNIOWYM NUMERZE

Biuletynu gościć będziemy m.in. naszych znakomitych leszczyńskich członków Klubu: Zbyszka Bukowskiego i Józia Młocka oraz Tadzika Kaczmarka z Jeleniej Góry. Wszystkich członków LOTECHKI zapraszamy do współpracy!

Redakcja



LOTECHKA 14 listopada 2000 – zawsze u nas miło!



28 lutego 2001 – w redakcji „Skrzydlatej Polski”



*23 stycznia 2001 – środek Atlantyku, na 30 południku!
Propozycja na tegoroczny sezon.*

Autorem górnego zdjęcia na str. 4 jest Andrzej Szymczak, pozostałych – Stanisław Błasiak

ADRES KORESPONDENCYJNY:

Zbigniew Gajewski
ul. Wejherowska 5/4
54-239 WROCLAW
tel.: (071) 350 72 20

KLUB LOTNIKÓW „LOTECHKA”



Numer zredagowali: Stanisław Błasiak, Witold Kęsoń, Wojciech Sankowski.